

**Oświadczenie prasowe zastępcy dyrektora departamentu  
CK Partii Pracy Korei Kim Yo Dzong**

Pjongjang, 7 stycznia (KCNA) — Kim Yo Dzong, wicedyrektor departamentu Komitetu Centralnego Partii Robotniczej Korei, wydał w niedzielę następujące oświadczenie prasowe zatytułowane „Błędna ocena, domysły, upór i arogancja spowodują nieodwracalne nieszczęście”:

Jakie haniebne skutki przyniesie ktoś, kto pograży się w antagonizmie i hysterii konfrontacji?

Wyrazistą scenę zaprezentowali gangsterzy wojskowi Republiki Korei (ROK) poprzez praktyczne działania.

Połączeni Szefowie Sztabów Republiki Korei ogłosili 6 stycznia, że Koreańska Armia Ludowa (KAL) przez dwa kolejne dni, 5 i 6 stycznia, prowadziła ostrzał artyleryjski na wodach południowo-zachodnich.

Wojskowi gangsterzy twierdzili, że północ wystrzeliła ponad 60 pocisków z północno-zachodniej części wyspy Yonphyong w godzinach od 16:00 do 17:00. 6 stycznia, a pociski spadły w morskiej strefie buforowej na północ od „północnej linii granicznej” na Morzu Zachodnim.

Poważnie ostrzegli, że ostrzał w strefie zakazu wrogości jest aktem zagrażającym pokojowi i eskalacji napięcia na Półwyspie Koreańskim, i zdecydowanie zażądali natychmiastowego zaprzestania. Jeśli północ będzie grozić społeczeństwu Republiki Korei ciągłym ostrzałem artyleryjskim w strefie zakazu wrogości, armia Republiki Korei podejmie odpowiednie środki militarne i w przeważającej mierze zareaguje na to, zgodnie z zasadą „niezwłocznie, zdecydowanie i do końca” – dodali.

Media Republiki Korei robią zamieszanie, od razu ogłaszając w gazetach i na ekranach ogłoszenie o wojskowych gangsterach.

Nie trzeba wspominać, jak bardzo mieszkańcy Republiki Korei są zszokowani.

Obecnie wydaje się, że KAL musiała zostać napiętnowana jako „prowokator” i „główny przestępca eskalujący napięcia”.

KAL nie wystrzeliła jednak ani jednego pocisku do odpowiednich wód.

Gangsterzy wojskowi Armii Korei Południowej szybko połknęli rzuconą przez nas przynętę.

Przeprowadziliśmy zwoźniczą operację, aby ocenić rzeczywistą zdolność wykrywania wojskowych gangsterów Republiki Korei, pochłoniętych brawurą i ślełą odwagą, wołając jednocześnie o „precyzyjne śledzenie i monitorowanie” oraz „uderzające pochodzenie”, gdy tylko nadarzy się okazja, i przynieś im pałacy wstyd który z pewnością wysunie daleko idące twierdzenia.

KAL obserwowała reakcję gangsterów wojskowych Republiki Korei podczas 60-krotnej detonacji prochu imitującego dźwięk artylerii przybrzeżnej kal. 130 mm.

Wynik był jasny, tak jak się spodziewaliśmy.

Błędnie ocenili dźwięk wybuchu jako odgłos wystrzału artyleryjskiego i przypuszczali, że jest to prowokacja. Złożyli nawet fałszywe i bezczelne oświadczenie, że pociski spadły w morskiej strefie buforowej na północ od „północnej linii granicznej” na Morzu Zachodnim.

Niedorzeczne zachowanie tych marionetek w wojskowych mundurach nie jest dziś niczym nowym.

Kiedy już wcześniej na niebie nad Morzem Zachodnim pojawiło się stado ptaków, pomylili je z naszym samolotem i wykonali lot myśliwcem. Upierali się również, że drzwi do latryny na wzgórzu to „dron północny, który dokonał inwazji na południe”. To nikt inny jak gangsterzy wojskowi Republiki Korei.

Mając taką dokumentację, grupa gangsterów nie miała innego wyjścia, jak tylko połączyć przynętę, którą tym razem rzuciliśmy.

Nie mogę nie powiedzieć, że ludzie w Republice Korei są bardzo żałośni, powierzając „bezpieczeństwo” takim niewidomym i oferując ogromne podatki pobierane za krew.

Lepiej dziesięć razy powierzyć „bezpieczeństwo” psu z rozwiniętym zmysłem słuchu i węchu.

Jeśli zdarzy się nieoczekiwany przypadek wynikający z błędnej oceny, domysłów, uporu i arogancji takich nieświadomych gangsterów wojskowych, zastanów się dwa razy, jakie niebezpieczeństwo będzie narażone na Seul, gdzie tłoczy się ponad 10 milionów ludzi.

Jest takie powiedzenie, że tchórz boi się własnego cienia.

Wróg może zachować się głupio ze względu na dumę, błędnie oceniając w przyszłości grzmot na północnym niebie jako ostrzał artyleryjski KAL.

Jeszcze raz wyjaśniam, że bezpiecznik spustu KAL został już wyciągnięty.

Jak już zadeklarowano, KAL rozpocznie natychmiastowy atak militarny, jeśli wróg dokona choćby drobnej prowokacji.

Gangsterzy wojskowi powinni pamiętać, że mogą „umrzeć natychmiast i gwałtownie i zakończyć”, jeśli w dalszym ciągu będą uciekać się do tak zwanej zasady przeciwdziałania, jaką często przez nich zachwalają, jak „natychmiast, mocno i do

końca”.

Błędne osądy, domysły, upór i arogancja sprowadzą nieodwracalne nieszczęście. -0-

[www.kcna.kp](http://www.kcna.kp) (Dzucze113.1.7.)